



ODEZWA.

Doniosłe zdarzenia, jakie przeżywamy, wydłużyły się w łańcuch wielu już dni i święcić wypadnie niedługo zdarzeń tych rocznice. Odgłosem będą one tego chrzęstu, jaki w dal poniosły dobyte na wroga oręż, przypomnieniem staną tej pierwszej krwi ofiarnej, co bujnie wsiąkła w glebę pobojuwisk. Jak zjawa cudowna świtów, do których idziemy, błysną duszy owe wspomnienia.

Ale przed wszystkimi innemi święć się przedewszystkiem i witaj nam droga rocznico dwóch wielkich dni sierpniowych. Dnia 6. sierpnia rok minął od chwili, gdy kilkuset Strzelców przekroczyło granicę. Czyn ten okazał, że żądza odwetu za krzywdy i pragnienie walki o wolność nie zamarły w duszy Polaka. W dziesięć dni później, 16. sierpnia, jednomyślność i zgoda Narodu stworzyła **Naczelny Komitet Narodowy** i bojów polskich tradycję wskrzesiła, formując **Legiony**.

Rok już dobiegnie niedługo swego kresu od owych chwil podniosłych, rok długi, niosący z sobą zazwyczaj tyle przemian i zawodów. U nas w Polsce, gdzie serca tak żywo biją dla sprawy, długi ten okres czasu w napięciu energii i w żywotności naszych haseł, żadnych przemian, żadnych upadków nie przyniósł. Jak dawniej goreje płomień zapalu, jak dawniej bije ożywczą strugą krynica wiary i nadziei niepłonnej. Niema upadku ducha między nami, niema miejsca na słabość serca i gorycz zwątpienia. Naczelny Komitet Narodowy trwa dalej mężnie na twardej opoce swych zasad i czynów i z otuchą w przyszłość spogląda. A słowo **Legiony** poszło daleko poza granice ojczyzny, na łamach europejskiej prasy aureolą bohaterstwa rozbłysło i cześć budzi u obcych dla Polski.

Dreszcz radosnych wzruszeń przebiega ziemię polską, serca żywiej zabiły na wieść szczęsną i błogosławioną: Warszawa wolna! W szczęku żelaza, w kul poświęście wielkie gotują się rzeczy, ważne idą wypadki. Wyszła przeciw nim stęskniona dusza polska i myślą śmiałą bieg wypadków wyprzedza i marzy zachwytnie: **o wolnej odrodzonej Ojczyźnie!**

W takiej niezwyklej godzinie obchodzić mamy rocznicę. W radosnem upojeniu w przeszłość wpatrzeni gotujemy się czcić pamiątkę dwóch dni sierpniowych. A równocześnie myślą wybiegamy w przyszłość i o dniu bliżej nieznanym marzymy — gdy pękną kajdany, którymi wróg skuwa duszę i ciało Narodu.

W uczuciach naszych i pragnieniach zgodni jesteśmy tą jednomyślnością i tem zespoleniem, jakie przyświecały zawsze w całej działalności Naczelnemu Komitetowi Narodowemu.

W marzeniach naszych i dążnościach silni jesteśmy tym hartem, który powiódł Legiony nasze na pola nowych polskich bitew i nowych zwycięstw.

Uczcijmy więc godnie rocznicę dni, które kiedyś w kalendarzu naszych świąt narodowych zajmą przednie miejsce i obchodzone będą jako święta bardzo uroczyste i wielkie, bo święta Zmartwychwstania Ojczyzny!

Główna uroczystość odbędzie się 16. sierpnia b. r. w Krakowie. Naczelny Komitet Narodowy wzywa wszystkich, którzy mają możność przybycia do Krakowa, wszelkie organizacje narodowe, ciała autonomiczne, powiatowe Komitety Narodowe i Koła Ligi Kobiet, aby przez delegacje swe wzięły udział w uroczystościach krakowskich.

Niezależnie od tego wszystkie Komitety powiatowe przy współudziale Kół Ligi Kobiet, jak i Komitety miejscowe niech zakrzążną się około uczczenia rocznicy we wszystkich miejscowościach kraju. Uroczystości urządzać można w terminie dowolnym w miesiącu sierpniu. Kwestyę programu tych obchodów unormuje Departament Organizacyjny N. K. N. osobnym okólnikiem. Wszystkie Komitety powiatowe jak i Koła Ligi Kobiet mają w sprawach uroczystości zgłaszać się po informację do Biura Departamentu Organizacyjnego N. K. N. Kraków, pl. Maryacki 9.

Kraków 6 sierpnia 1915 r

Prezes N. K. N.:
Dr. Władysław Leopold Jaworski.

Przewodniczący Dep. Org. N. K. N.:
Dr. Zygmunt Marek.